

# Przegląd

## PIASECZYŃSKI

112 (4)  
2016

ISSN 2300-5688



PIASECZNO || GÓRA KALWARIA || KONSTANCIN-JEZIORNA || LESZNOWOLA || PRAŻMÓW || TARCZYN

## Kredyt kosztuje

### POWIAT

Główny Urząd Statystyczny przedstawił ranking gmin, które ponoszą najwyższe koszty obsługi długu publicznego. Piaseczno i Lesznówola w tej kategorii idą niemal „łeb w łeb”.

Przedstawione przez GUS zestawienie dotyczy 2014 roku. Obsługa kosztów zadłużenia obejmuje

przede wszystkim: oprocentowanie kredytów i pożyczek, prowizje bankowe oraz koszty emisji obligacji. Z danych GUS wynika, że w 2014 r. 47 gmin (1,9 proc.) nie poniosło żadnych kosztów w związku z obsługą długu, w niektórych koszty te wynosiły zaledwie kilkaset złotych. Najwięcej, bo aż 287 mln złotych, wydała na ten cel Warszawa. Kraków, który zajął w rankingu drugie miejsce – 73 mln złotych, a trzecie Łódź – 71 mln zł.

dokończenie na s. 2



### Sołtyska od ośmiu lat

s. 6



### Wspomnienia z Powstania

s. 7



### Gaz w Lasach Chojnowskich

s. 8

## Międzynarodowe Piaseczno

### PIASECZNO

W zeszłym tygodniu, z okazji Światowych Dni Młodości, Piaseczno gościło 230 pielgrzymów z różnych kontynentów. W niedzielę na rynku zrobiło się międzynarodowo jak nigdy wcześniej.

Światowe Dni Młodości odbywają się co dwa-trzy lata w różnych krajach. Poprzednio Polska gościła młodzież ze świata w 1991 roku. ŚDM odbywały się wówczas w Częstochowie.

W tym roku ŚDM odbywają się w Krakowie, a główne uroczystości rozpoczynają się 27 lipca. Wtedy również do stolicy Małopolski przybędzie papież Franciszek. We wtorek z kolei odbyła się uroczysta Msza Święta, którą poprowadził kardynał Stanisław Dziwisz.

Z okazji tzw. dni diecezjalnych, przed głównymi obchodami w Krakowie, różne miasta w całym kraju gościły pielgrzymów, również Piaseczno. Program ich pobytu przygotowany został wspólnie przez parafie dekanatu piaseczyńskiego, gminę Piaseczno i starostwo powiatowe.

Pielgrzymi z wizyty w Piasecznie byli zdecydowanie zadowoleni. Została dla nich zorganizowana m.in. wycieczka autokarowa do Wilanowa i Konstan-



Pielgrzymi przed koncertem TGD

cina oraz wycieczka jedną z największych atrakcji turystycznych naszego powiatu – kolejką wąskotorową.

– Jest super, pierwszy raz jestem w Polsce i bardzo mi się tu podoba. Na pewno was jeszcze odwiedzę – powiedział Egor z Rosji.

Z okazji wizyty pielgrzymów w Piasecznie w sobotę odbyła się impreza sportowa na Stadionie Miejskim GOSiR, a w niedzielę Centrum Kultury zorganizowało koncerty na rynku. Wystąpił Chór Accentus z Zalesia Górnego oraz grupa GeDeon działająca przy Parafii Św. Anny w Piasecznie. Z kolei w niedzielę wieczorem na dużej scenie rozstawionej na ulicy Kościuszki zagrała cudowny

koncert gospelowa grupa TGD. Wzbudził on ogromne zainteresowanie zarówno pielgrzymów, jak i piasecznian. Rynek zapełnił się młodzieżą z całego świata oraz piasecznianami w najróżniejszym wieku.

– Koncert TGD był świetny, bardzo mi się podobał. Nakręciłam nawet kilka filmików na pamiątkę – przyznała Christine z Indii.

– Fajnie, że śpiewali też po angielsku, można się było włączyć – stwierdziła Leslie z Filipin.

Jarosław Sawicki, oficer prasowy KPP w Piasecznie, poinformował nas, że w czasie piaseczyńskich obchodów ŚDM było zupełnie spokojnie.

Agnieszka Deja, Joanna Grela



## PKP zamyka przejazd w Nowej Iwicznej



czytaj s. 3



czytaj s. 9

# Kredyt kosztuje

dokończenie ze s. 1

Piaseczno z kosztami rzędu 3 miliony złotych uplasowało się na 66 pozycji, a Lesznowola dwa oczka niżej, wydając na obsługę długu niespełna 50 tysięcy mniej niż Piaseczno. W przypadku Piaseczna koszty te stanowiły 1% rocznego budżetu, natomiast Lesznowola przeznaczyła na obsługę długu aż 2% wszystkich wydanych przez gminę w 2014 roku pieniędzy.

Kwestia zadłużania i związanych z tym długofalowych kosztów dla gminy wraca rokrocznie podczas dyskusji nad kształtem budżetu. Rozmach inwe-

stycyjny zazwyczaj wymaga zaciągnięcia kolejnych zobowiązań finansowych. A z każdym kredytem nieuchronnie związana jest konieczność spłacenia pożyczonych kwot wraz z odsetkami.

Jak podkreśla zapytany przez PAP dr Jacek Sierak ze Szkoły Głównej Handlowej i wykładowca Samorządowej Akademii Finansów:

– Większość samorządów realizując inwestycje, posiłkuje się różnego rodzaju instrumentami dłużnymi (kredytami, pożyczkami, emisją obligacji komunalnych). Podjęcie decyzji o zaciągnięciu zobowiązań dłużnych

powinno być poprzedzone przeprowadzeniem analiz i prognoz, wykazujących prawną i ekonomiczną zdolność kredytową jednostki samorządu terytorialnego.

Celem tych działań powinno być m.in. wyznaczenie bezpiecznego poziomu zadłużenia, gwarantującego utrzymanie płynności finansowej w krótkim i długim okresie. Pamiętaj bowiem należy, że zobowiązania podejmowane przez kolejne władze będą obciążały kolejne budżety kosztami obsługi długu właśnie.

Joanna Ferlian

# Półkolonie z egzotyczną kulturą

PIASECZNO

Wolontariuszki z sześciu odległych państw przybliżają ich kulturę dzieciom uczestniczącym w półkoloniach zorganizowanych przez szkołę podstawową nr 5 w Piasecznie.

Studentki z Afryki oraz Azji pojawiły się w filii szkoły przy ul. Orężnej w ramach projektu Polish Paths.

– Do udziału w projekcie zachęciła Gminę Piaseczno organizacja AIE-SEC realizująca od wielu lat Międzynarodowy Program Wolontariatów Global Citizen Poland – informuje naczelnik Biura Promocji i Informacji Łukasz Wyleziński. I ubolewa, że

niak. – Dzieci są ogromnie zainteresowane egzotyczną z naszego punktu widzenia kulturą, poza tym sporo zyskują, próbując rozmawiać z wolontariuszkami po angielsku – zauważa. W tym tygodniu będą miały okazję spotkać się z reprezentantkami Turcji, Chin i Maroka. Dyrektor chwali je za otwartość, uśmiech, zaangażowanie i punktualność.

Łukasz Wyleziński podkreśla, że udział gminy w projekcie jest bezkosztowy. Wolontariuszki spędzają tydzień w jednym mieście, po czym przenoszą się do kolejnego, które wyraziło chęć wzięcia udziału w międzynarodowym projekcie.

W półkoloniach zorganizowanych przez „Piątkę” uczestniczy 103 dzieci podzielonych na 7 grup. Przez dwa tygodnie od godziny 8 do 16 na uczniowie czekają liczne atrakcje zarówno



ze względu na oferowane przez organizację terminy tylko jedna szkoła mogła z programu skorzystać.

W ubiegłym tygodniu dzieci poznawały kulturę i język Algierii, Sri Lanki i Indonezji. Oprócz tego wolontariuszki prowadziły zajęcia plastyczne i uczyły najmłodszych języka angielskiego.

– Jestem bardzo zadowolona, że dziewczynki nas odwiedziły – mówi wicedyrektor szkoły Dorota Marciniak.

Joanna Ferlian

POWIAT NA SYGNALE

• W czwartek 21 lipca wywiadowcy z Piaseczna zatrzymali trzech młodych mężczyzn podejrzanych o kopanie i uderzenie pięściami samochodu marki VW. Mężczyźni trafili do aresztu, odpowiedzą za zniszczenie mienia.

• Nocą z 21 na 22 lipca nieznani sprawcy uszkodzili podwójne drzwi wejściowe do apteki na al. Kalin. Wszystkie osoby, które mogą pomóc w rozwiązaniu tej sprawy, proszone są o natychmiastowy kontakt z policją.

• W piątek 22 lipca wydział kryminalny z Piaseczna zatrzymał młodego mieszkańca gminy Piaseczno, przy którym znaleziono 12,5 grama marihuany.

• W nocy z 22 na 23 lipca na parkingu PKP w Nowej Iwicznej nieznani sprawcy okradli samochód z akumulatora, koła zapasowego, radia, zdemontowali także koła auta marki Nissan. Straty wyceniono na 3 tys. zł. Wszystkie osoby, które mogą pomóc w rozwiązaniu tej sprawy, proszone są o natychmiastowy kontakt z policją.

• W sobotę 23 lipca w godzinach popołudniowych policjant z warszawskiego Okęcia przejeżdżał przez Piaseczno, gdy zauważył jadącego z naprzeciwka kierowcę volkswagena, który niemal taranował inne auta. Funkcjonariusz bezzwłocznie zareagował i zatrzymał kierowcę. Okazało się, że 38-latek miał ponad 3 promile alkoholu w organizmie.

• Przed kilkoma dniami do komendy w Piasecznie zgłosił się mieszkaniec Piaseczna, który na początku lipca odnalazł nowego srebrnego iPada. Mężczyzna próbował odnaleźć właściciela sprzętu na jednym z portali społecznościowych, ale gdy nie było odzewu, zwrócił się do piaseczyńskiej policji. Informacje na temat urządzenia można uzyskać pod numerem tel. 600 997 012.

Na podstawie KPP Piaseczno – AD



Maciej Warsiński szukający pokemonów w Górze Kalwarii (źródło: TVN BiŚ)

# W blasku kamer

GÓRA KALWARIA

Góra Kalwaria to niewątpliwie jedna z najbardziej medialnych gmin w powiecie piaseczyńskim.

W ostatnim czasie widok Kościoła pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny czy miejskiego rynku na ekranie telewizora nie stanowi dla mieszkańców nic nowego. Od pewnego czasu dziennikarze najbardziej znanych stacji telewizyjnych w Polsce przyjeżdżają do Góry Kalwarii w celu zrobienia dobrego materiału.

Tematy związane z Górą Kalwarią bardzo często poruszają zarówno telewizja, jak i radio. Ponadto mieszkańcy często stanowią dla reporterów cenne źródło informacji przy różnego rodzaju ankietach. Swoje audycje dotyczące Góry Kalwarii przeprowadzały program pierwszy Polskiego Radia, TOK FM oraz Radio Dla Ciebie. Z telewizji zaś najbardziej aktywne są dwie stacje. Telewizja Polska emituje programy, w których pojawia się wątek gminy powiatu pia-

seczyńskiego. Bardzo ciekawe tematy z Górą Kalwarią w tle prezentuje TVN.

Specjalistą w przepytывaniu mieszkańców jest Filip Chajzer. Kilka lat temu próbował się dowiedzieć od osób z Góry Kalwarii, czym tak naprawdę jest „dżeder”. Ich reakcja była różna. „Kup sobie Gościa Niedzielnego, poczytasz sobie. A jak nie masz pieniędzy, to Ci kupię” – odpowiedziała jedna z pań. Niedawno dziennikarz ponownie zawitał do tego samego miejsca, tym razem w celu sprawdzenia ich wiedzy dotyczącej Trybunału Konstytucyjnego i ogólnie polityki w Polsce. Część osób odpowiedziała błędnie, ale niektórym się udało. Ostatnio znowu mogliśmy ujrzeć kamery TVN-u w Górze Kalwarii.

Do miasta przyjechał tym razem Maciej Warsiński z TVN24 i wraz z dwoma młodymi mieszkańcami szukał na ulicach pokemonów.

Nie możemy się doczekać, kiedy kolejny raz zobaczymy w telewizji ulice Góry Kalwarii. Wcześniejsze materiały z łatwością można odnaleźć w internecie.

Rafał Lipski

# Czterdzieści tysięcy na dotacje

KONSTANCIN-JEZIORNA

Równo 41 tysięcy 650 złotych zostanie przeznaczonych przez gminę na wsparcie realizacji zadań publicznych.

Zakończył się konkurs ofert na wsparcie realizacji zadań publicznych z zakresu między innymi kultury fizycznej, turystyki, kultury, sztuki i ratownictwa. Wnioski przyjmowane były do 13 lipca i po wcześniejszym sprawdzeniu projektów pod względem merytorycznym oraz formalno-prawnym zostały one ocenione przez komisję, którą powołał w tym celu burmistrz. Dwa dni później ukazała się lista zadań, które otrzymają dotacje.

Z zakresu kultury i sztuki największej pieniędzy samorząd przeznaczy

na organizację przedsięwzięć związanych z popularyzacją czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży z terenu gminy (kwota 4 500 złotych). Z zakresu turystyki 3850 złotych otrzymał wniosek dotyczący organizacji jednodniowych przedsięwzięć krajoznawczo-turystycznych dla seniorów, a w kategorii ratownictwo i ochrona ludności dofinansowane zostaną szkolenia z zakresu udzielania pierwszej pomocy (3 500). Najwięcej, bo prawie 20 tysięcy, gmina da na kulturę fizyczną, w tym na zajęcia sportowo-rekreacyjne dla seniorów, które odbywać się będą w Parku Zdrojowym oraz w Kępie Okrzewskiej i Parceli.

Łączna kwota dotacji wyniesie równo 41 tysięcy 650 złotych.

Rafał Lipski

# PKP zamyka przejazd w Nowej Iwicznej

Kolejne utrudnienia w związku z modernizacją linii kolejowej Warszawa – Radom czekają kierowców już od piątku.

– 29 lipca o godzinie 20 wykonawca robót rozpocznie drugi etap przebudowy przejazdu kolejowo-drogowego na ulicy Krasickiego w Nowej Iwicznej na odcinku linii kolejowej między Warszawą a Czachówkiem – informuje nas rzecznik prasowy PKP PLK, Karol Jakubowski. – Wymieniona zostanie nawierzchnia drogowa i kolejowa na kolejnej części przejazdu. W tym czasie do 12 sierpnia przejazd będzie zamknięty. W porozumieniu z gminą został opracowany schemat objazdu – samochody będą kierowane na czynny przejazd kolejowo-drogowy na ulicy Słonecznej w Starej Iwicznej – dodaje rzecznik.

PKP PLK przygotowuje również zamknięcie przejazdu kolejowo-drogowego w ciągu ulicy Karczunowskiej, w związku z rozpoczęciem budowy wiaduktu drogowego nad linią kolejową.

Sam remont postępuje w szybkim tempie, a pierwsze efekty są już widoczne.

– Na ostatnim etapie jest przebudowa stacji Warszawa Okęcie. Trwają testy sprawności wszystkich zainstalowanych urządzeń, w tym wind. Stacja została wyposażona w nową wiatę, oświetlenie, zamontowane zostaną również nowe ławki. Planuje się, że w sierpniu będzie w całości dostępna dla pasażerów – poinformował nas Karol Jakubowski. – Na odcinku Warszawa Okęcie – Piaseczno PLK planuje w sierpniu uruchomienie połączeń po nowym, przebudowanym torze. Od razu po otwarciu wykonawca przystąpi do modernizacji sąsiedniego toru – dodaje Karol Jakubowski.

Niewiele to zmieni w komforcie aktualnych podróży koleją, ponieważ remont na odcinku Warszawa Okęcie – Czachówek potrwa jeszcze kilkanaście miesięcy, pocieszające jednak wydaje się tempo prac i ich postęp.

JG

# Uporządkują Jarząbka

PIASECZNO

Gmina zamierza niebawem utwardzić pobocze ulicy Jarząbka w Piasecznie. W związku z nieustającym brakiem miejsc parkingowych na Osiedlu Słowicza kierowcy korzystają z każdego potencjalnie nadającego się do zaparkowania fragmentu nawierzchni. Przy ul. Jarząbka samochody parkują więc na niegdyś trawiastym poboczu. Niestety przez wiele dni w roku parkowanie w tym miejscu wiąże się z ryzykiem utknięcia w błotnistej brei. Urzędnicy chyba postanowili w końcu nie

walczyć z desperacją kierowców, tylko ułatwić im życie. Ratusz zamierza utwardzić pobocze ażurowymi betonowymi płytami. Przetarg na realizację tego zadania kończy się w czwartek. Wykonawca będzie miał 30 dni na wykonanie zadania od momentu podpisania umowy. Są więc szanse, że jesienią mieszkańcy okolic ul. Jarząbka zyskają utwardzone miejsca parkingowe. Wcześniej jednak trzeba się liczyć z szukaniem miejsc parkingowych gdzie indziej oraz utrudnieniami w ruchu.

Joanna Ferlian

W SKRÓCIE

## Nowy wykonawca

W czwartek 21 lipca ogłoszone zostały wyniki przetargu na nowego wykonawcę ratusza w Konstancinie-Jeziornie. Do przetargu stanęły cztery firmy. Najtańsza okazała się Erekta z Warszawy, która wyceniła swoją pracę na 22,7 mln zł i udzieliła osiem lat gwarancji. Erekta ma 14 miesięcy na realizację inwestycji.

## Poza podium

Gmina Konstancin-Jeziorna uplasowała się na czwartej pozycji w rankingu wykorzystania funduszy unijnych wg dziennika „Rzeczpospolita”. Ranking „Europejski samorząd” ocenia 100 gmin miejskich i miejsko-wiejskich. Miejsca na podium zajęły: Nowy Dwór Mazowiecki, Piława i Radłów.

## Dla powstańców

Gmina Konstancin-Jeziorna zaprasza do udziału w obchodach 72. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego. Uroczystości odbędą się 31 lipca i 1 sierpnia. W niedzielę mieszkańcy i goście mogą wziąć udział w koncercie „Wyśpiewać wolność”, natomiast w poniedziałek władze gminy i mieszkańcy złożą kwiaty w miejscach pamięci.

## Zbierają na nagrobek

Towarzystwo Miłośników Piękną i Zabytków Konstancina zachęca do wpłacania pieniędzy na nowy nagrobek dla śp. Heidi Pate. Darczyńcy zostaną uhonorowani na specjalnej tablicy pamięci. Datki wpłacać należy na konto Towarzystwa, szczegóły na stronie gminy Konstancin-Jeziorna.

## Zbiory w Internecie

Gminny Ośrodek Kultury w Tarcynie podpisał porozumienie z Mazowiecką Biblioteką Cyfrową. Dzięki temu publikacje książkowe, a także pocztówki i kalendarze zostały zdigitalizowane i udostępnione w Internecie. W przyszłości digitalizacji poddana zostanie także gazeta „Wiadomości Tarczyńskie”. Wszystkie materiały dostępne są na: <http://mbc.cyfrowemazowsze.pl>.

Redakcja



# Święto policji

POWIAT

W czwartek, 21 lipca, z okazji 97. rocznicy powstania policji odbył się uroczysty apel na terenie Komendy Powiatowej Policji w Piasecznie.

Gospodarzami wydarzenia byli komendanci policji p. Jacek Janczarski oraz p. Robert Kokoszka, którzy po uroczystym wciągnięciu flagi

państwowego powiatu przedstawiciele władz powiatu piaseczyńskiego, okolicznych miast powiatowych, przedstawiciele kultury oraz kościoła.

Obchody 97. rocznicy były również okazją do nadania piaseczyńskim policjantom awansów oraz odznaczeń. My również dziękujemy naszym stróżom prawa za ich ciężką służbę w obronie praworządności w Polsce i życzymy dalszych sukcesów.

Tekst i zdjęcie  
Ryszard „Pako” Fajer

# Mapa bezpieczeństwa

POWIAT

Ruszył program Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa, który ma poprawić bezpieczeństwo mieszkańców Polski.

Wersja pilotażowa programu działać będzie do końca miesiąca na terenie garnizonu stołecznego Warszawy, Podlasia i Pomorza. Dostęp do niej ma każdy obywatel i każdy może ją aktualizować. Na mapie znajdują się m.in. informacje o przestępstwach najbardziej uciążliwych społecznie, jak kradzież, kradzież z włamaniem, uszkodzenie rzeczy, rozbój, wymuszenie, bójka, pobicie, uszczerbek na zdrowiu czy oszustwo metodami na wnućka i na policjanta. Mapa poka-

zuje też dane na temat przestępstw na tle seksualnym, przestępstw narkotykowych związanych z posiadaniem i udzielaniem innej osobie środków odurzających lub substancji psychotropowych. Znajdziemy tu informacje dotyczące przestępczości nieletnich, uwzględnione zostały także wybrane kategorie przestępstw gospodarczych, informacje o zagrożeniach w ruchu drogowym i wypadkach drogowych. Po zgłoszeniu informacji o zagrożeniach występujących w naszej okolicy, policja będzie je weryfikować. Mapa nie zastąpi jednak zgłoszeń bezpośrednich dotyczących spraw pilnych. Ma jedynie posłużyć podniesieniu bezpieczeństwa mieszkańców w punktach zgłaszanych przez nich anonimowo.

Na podstawie KPP Piaseczno  
– AD

**SPRZEDAM**  
**DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ**  
ŁÓŚ, powiat Piaseczno

Działkę cechuje:  
-Otulina Chojnowskiego Parku  
Krajobrazowego  
-Przeznaczenie pod budownictwo  
mieszkalne rezydencyjne  
-Prąd, woda na działce  
-Działka własnościowa o pow. 3000 m

**607 052 493** [www.dzialki-los.pl](http://www.dzialki-los.pl)

**PRZY PARKU**  
PIASECZNO, ul. Żeromskiego 20  
MIESZKANIA od 33 m<sup>2</sup> do 89 m<sup>2</sup>  
CENA od 4.600zł/m<sup>2</sup>  
W sprzedaży także gotowe mieszkania w innych lokalizacjach.

**Bud-Rim DEVELOPMENT**  
ul. Nadarzyńska 34, 05-500 Piaseczno, tel. 22 750 17 11, tel. 570 810 870  
biuro@bud-rim.com.pl, [www.bud-rim.com.pl](http://www.bud-rim.com.pl)



# Rowerem z Rembertowa do Kosowa

## TARCZYŃ-LESZNOWOLA

Naszą kolejną trasę rozpoczniemy od uroczego, drewnianego kościółka w Rembertowie, a zakończymy na Zakładzie Doświadczalnym PAN w Kosowie.

**D**rewniany kościół znajduje się przy ulicy Kościelnej w Rembertowie, koło Tarczyna zaraz przy trasie nr 7. Z Kościelnej kierujemy się do ulicy Głównej i skręcamy w prawo. Dalej w Michrowie ponownie skręcamy w prawo w stronę zakładów Pepsi

Nie możemy tam wejść, ale wzdłuż naszej trasy jest m.in. zagroda z kozami i owcami. Jeżeli podróżujemy z dziećmi, na pewno będą zachwycone.

Jedziemy dalej Warszawską, przekraczamy linię kolejową Łuków – Skierniewice oraz bród rzeki Tarczynki. Pokonujemy go na pewno na pieszo lub rowerem (ułożone zostało coś na kształt mostku), samochodem jednak niekoniecznie, chyba że jeepem.

Dalej leśna ulica zamienia się w Rzeczną, jedziemy nią do Suchodołu, gdzie skręcamy w prawo i malowniczo, nie tak znowu ruchliwą, drogą wojewódzką o numerze 876 dojeżdżamy do Tarczyna. Tutaj warto odwiedzić



Chatka w Świętochowie



Zabytkowy spichlerz w Kosowie

Co. Jedziemy cały czas prosto, aż do skrzyżowania z Marii Curie-Skłodowskiej w Świętochowie, w którą skręcamy w lewo. Po lewej stronie znajduje się przepiękna błękitna chatka, z drewnianymi białymi oknami, kryta strzechą.

Z Curie-Skłodowskiej skręcamy w prawo w Warszawską. Zaraz pod lasem trafimy na Wioskę Bullerbyn, gdzie odbywają się kolonie dla dzieci.

rynek ze sławną fontanną – jabłkiem. Fani kolejnictwa mogą za to zobaczyć nieczynną stację kolejową w Tarczynie oraz zarośnięty peron nieużywany od kilkunastu lat (z DW876 skręcamy w Tarczynie w prawo w Grójecką, a na jej końcu w Kolejową, którą jedziemy kilkaset metrów i trafiamy na nieczynny dworzec).

Z Rynku w Tarczynie skręcamy w lewo w ulicę Błońską. Drogą po-



Drewniany kościół w Rembertwie



Opuszczony dworzec kolejowy w Tarczynie

zoną wśród pięknych pól dojeżdżamy do miejscowości Przyppki, gdzie przejeżdżamy przez ulicę Postępu, jedziemy ulicą Północną, skręcamy w lewo w Łąkową i jedziemy prosto do wsi Garbatka. Na skrzyżowaniu z kolejną ulicą Postępu mijamy Instytut Genetyki i Hodowli PAN.

Jedziemy dalej Szeroką, w Parolach skręcamy w prawo, żeby po chwili skręcić w lewo w Żytnię.

Dojeżdżamy do Kosowa, gdzie warto skręcić w prawo przy Zakładzie Doświadczalnym Instytutu Genetyki i Hodowli PAN, gdyż spod bramy dostrzeżemy piękny murowany spichlerz będący częścią zabudowań podworskich, które wraz z dworem powstały w II połowie XVIII wieku.

To w zasadzie koniec naszej wycieczki. Jesteśmy na granicy Kosowa i Wólki Kosowskiej, musimy więc

jeszcze wrócić do domu. Trasa od Rembertowa do Kosowa (wliczając w to odwiedzenie stacji kolejowej w Tarczynie) wynosi prawie 24 kilometry. Wiedzie ona przez naprawdę urokliwe wsie, sady jabłkowe i cereśniowe oraz piękne pola obsypane kwiatami. Warto więc wybrać się na tę wycieczkę jak najszybciej.

Tekst i zdjęcia  
Joanna Grela

"Morskie Klimaty" - nowy obiekt w Krynicy Morskiej  
komfortowe apartamenty i domki z aneksami kuchennymi

Noclegi w Krynicy Morskiej

ul. Rybacka 70, 82-120 Krynica Morska  
tel. 693 033 305, 505 326 779

**INWESTYCJA ZAKOŃCZONA**

KONESER DEVELOPMENT

**SPRZEDAŻ MIESZKAŃ**  
CENA: od 4990 PLN brutto  
METRAŻE: 48,4 m<sup>2</sup> do 61m<sup>2</sup>

Budynek cechuje podwyższony standard w porównaniu do konkurencyjnych inwestycji.

Więcej informacji oraz ceny znajdują państwo na stronie:  
[www.koneserdevelopment.gratka.pl](http://www.koneserdevelopment.gratka.pl)  
oraz pod nr tel.  
604-180-605, 600-833-399  
[www.koneserdevelopment.pl](http://www.koneserdevelopment.pl)

# Żyjemy na uboczu

## WÓLKA KOZODAWSKA

Z sołtys Wólki Kozodawskiej, Joanną Morawską, o atutach miejscowości, mieszkańcach i wydarzeniach, które organizują, rozmawiała Agnieszka Deja.

### Jak zmieniła się Wólka Kozodawska przez ostatnie lata?

**Joanna Morawska:** Jestem sołtysiem od ponad ośmiu lat, teraz zostałam wybrana na trzecią kadencję. Wydaje mi się, że udało się sporo zmienić przez ten czas. Gdy porównuję zdjęcia sprzed lat, które są namacalnym dowodem zmiany, to widać, że powstało kilka ulic asfaltowych, a większość tych gruntowych jest w dość dobrym stanie. Powstał plac zabaw dla dzieci. To wspólna praca moja i mieszkańców. Wykonanie tych prac było możliwe dzięki dobrej współpracy z gminą. Na pewno duży wpływ na rozwój miejscowości ma też fundusz sołecki, który mamy do dyspozycji.

Nasz plac zabaw cieszy się ogromną popularnością. Nawet osoby spoza Wólki przyjeżdżają na niego. Co roku, po kolei, dodajemy nowe zabawki, sprzęty. Widzę, że przychodzą tu nie tylko dzieci, ale też młodzież, która nie ma się gdzie spotykać po szkole. Tu mogą usiąść, porozmawiać. Plac zabaw jest też ważny, dlatego że rodzice mogą się poznać. Dzięki temu jesteśmy bardziej czujni, gdy widzimy jakieś dziecko na ulicy bez opieki, wiemy, gdzie ono mieszka, do kogo zadzwonić. To zwiększa bezpieczeństwo w naszej miejscowości.

### Co według Pani jest bolączką tej miejscowości?

**J.M.:** Bardzo brakuje mieszkańcom miejsca w którym moglibyśmy się

spotykać i gdzie mogłyby się odbywać zajęcia dla dzieci, młodzieży, a także dorosłych. Wólka Kozodawska jest jedną z najstarszych miejscowości w okolicach Piaseczna. Dawniej były to tereny rolne i niestety nie powstał tu budynek straży lub dom ludowy – choć wiem, że był okres, kiedy w naszej miejscowości była szkoła. Z pewnością także cały czas drogi pozostawiają wiele do życzenia. Tylko na jednej drodze jest chodnik i ścieżka rowerowa. Mieszkańcy oczekują podobnego standardu także na pozostałych drogach.

Można powiedzieć, że naszą piętą achillesową jest oczyszczalnia. Niestety nadal są dni, kiedy czuć odory, jakie z niej się wydobywają. To przeszkadza mieszkańcom.

Poza tym są też miłe rzeczy, które mnie spotykają z racji bycia sołtysiem. Zawsze opowiadam historię, która przydarzyła mi się jakiś czas temu. Odebrałam telefon od pani z Warszawy, która znalazła psa z adresem z Wólki Kozodawskiej. Po kilku telefonach udało się zlokalizować właściciela czworonoga i sprawa została wyjaśniona. Takie rzeczy naprawdę cieszą.

### Czy organizujecie jakieś wydarzenia sołeckie, imprezy?

**J.M.:** Raz w roku mamy piknik sołecki. To doskonała okazja do spotkania się, poznania. Zorganizowaliśmy też piknik z Jesówką. Staram się raz-dwa razy w roku zorganizować jakiś koncert. Kilka lat temu mieliśmy fantastyczny występ Chóru Uniwersyteckiego z Warszawy – były m.in. kolędy. U mnie w domu, z braku miejsca, odbywały się teatryki dla dzieci, były zajęcia baletowe. Na placu zabaw organizowaliśmy zajęcia sportowe. W zeszłym

roku podczas pikniku sołeckiego była u nas scena, na której występował zespół flamenco. Zorganizowaliśmy również olimpiadę dla dzieci. To wszystko wymaga organizacji, czasu, zaangażowania, ale co roku staram się wraz z Radą Sołecką coś przygotowywać dla mieszkańców.

### Czy mieszkańcy są zaangażowani w rozwój miejscowości?

**J.M.:** Przez te osiem lat bycia sołtysiem nauczyłam się aktywizować społeczność lokalną. Gdy ich o coś proszę, pomagają. W większości mieszkańcy pracują w Warszawie czy okolicach. Przyjeżdżają do domu i chcą odpocząć. Nie dziwię im



się. Jednak gdy jest potrzeba, potrafią się zmobilizować, znajdują siły do działania.

### Co według Pani jest mocną stroną Wólki Kozodawskiej?

**J.M.:** Oczywiście mieszkańcy. Sympatyczni ludzie, którzy tworzą tę

miejscowość. Poza tym mamy piękne tereny, doskonałe położenie. Atutem jest to, że żyjemy na uboczu. Nie mamy drogi przelotowej przez środek miejscowości, co bardzo nas cieszy. To chyba najmocniejsze strony Wólki Kozodawskiej.

## Kobiety dla kobiet



Stoisko Stowarzyszenia podczas Jarmarku Piaseczyńskiego

## POWIAT

Stowarzyszenie Kobiet Ziemi Piaseczyńskiej działa od 22 lipca 2005 roku.

**M**isją stowarzyszenia jest prowadzenie działalności edukacyjnej i kulturalnej na rzecz społeczeństwa, w tym w szczególności członków SKZP i osób związanych ze Stowarzyszeniem. Podejmowane są też inicjatywy m.in. zmierzające do przeciwdziałania bezrobociu i skupiające się na ochronie środowiska.

– Przede wszystkim naszym zadaniem jest przeciwdziałanie osamotnieniu kobiet – mówi prezes Stowarzyszenia Kobiet Ziemi Piaseczyńskiej, Anna Janusz.

Stowarzyszenie organizuje m.in. kursy i zajęcia dla członkiń. Panie mogą nauczyć się tu origami, haftu czy robienia bukietów.

– Teraz jesteśmy na etapie organizacji kursów komputerowych. Wiemy, że starsze osoby są wykluczane właśnie przez to, że nie zawsze radzą sobie z nowinkami technologicznymi, dlatego postanowiliśmy zorganizować takie zajęcia – tłumaczy Anna Janusz.

Stowarzyszenie jest bardzo aktywne. Panie niemal co tydzień gdzieś wyjeżdżają – do kina, teatru, na koncerty i wycieczki. W tym roku odwiedziły m.in. Królewskie Ogrody Światła, uczestniczyły w zabawie karnawałowej, oglądały „Planetę singli” i „Moje córki krowy”, zorganizowały wycieczki do Tykocina i Serocka. Dodatkowo miały zajęcia na basenie. O nowych wydarzeniach członkinie informowane są SMS-em.

– Opracowałyśmy sposób komunikacji oparty na wysyłaniu SMS. Każda pani dostaje wiadomość o nadchodzącej imprezie, cenie, dacie. Mam

kontakt z każdą z pań – informuje Anna Janusz.

Obecnie Stowarzyszenie Kobiet Ziemi Piaseczyńskiej liczy 205 członkiń. Do Stowarzyszenia może dołączyć każda kobieta, niezależnie od wieku.

– Jeśli chodzi o nowe członkinie, to najlepiej działa poczta pantoflowa – jedna pani powie o nas drugiej i w ten sposób grono się rozrasta – mówi Anna Janusz, prezes SKZP.

Stowarzyszenie Kobiet Ziemi Piaseczyńskiej mieści się w lokalu przy ul. Szkolnej. Spotkania Stowarzyszenia odbywają się w soboty. **AD**

Fot. Anna Janusz



Wycieczka kolejką wąskotorową do Runowa

R E K L A M A

## Osiedle Kalwaryjska

Nowe mieszkania 31- 62 m<sup>2</sup> w budynku z windą.  
W ofercie komórki lokatorskie,  
garaże podziemne lub miejsca postojowe.  
**Centrum Góry Kalwarii.**

tel. 22 727 10 36 lub 697 626 322

# Pseudonim Lwowicz

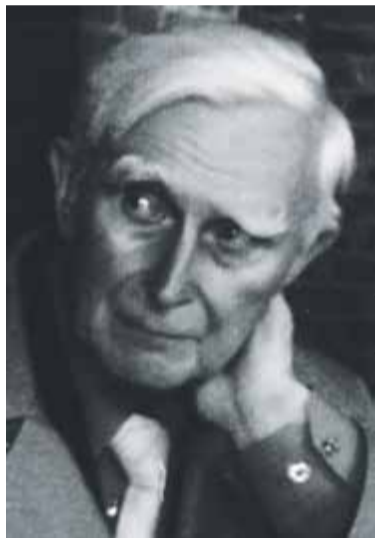
## Kapral podchorąży, „Szare Szeregi” AK

W latach 60. i 70. XX wieku w Piasecznie 1 sierpnia, każdego roku, wielu mieszkańców miasta jechało na Cmentarz Powązkowski, 2 sierpnia jechano do Pęcic. Gdybym miała nawiązać te przygotowania do podróży, nadać im tytuł, to jedynie, co mi przychodzi do głowy, to „Brzmienie ciszy”. W krzątaniu tej było niewytłumaczalne dla mnie wtedy milczenie. Powaga, z jaką moja matka układała bukietki kwiatków rwanych z ogródka, była tak zniewalająca, że nie zadawałam pytań. Ojciec zakładał garnitur, matka poprawiała mu krawat i udawaliśmy się w podróż. W domu u dr Marii Szymańskiej-Mrówczynskiej, tym drewnianym, co stał na rogu ulic Sienkiewicza i Kościuszki, tu gdzie dziś jest sklep Biedronka, zbierała się grupka ludzi rocznik Kolumbów i czekali na NIEGO. Przyjeżdżał z Gdańska. Nazwisko dziś w Piasecznie mało znane. Nie ustaliłam, na której ulicy w Piasecznie czy Zalesiu mieszkał w czasie wojny. Ktoś się bardzo postarał, aby pamięć o tym człowieku zatrzeć i wrzucić do niepamięci historycznej, a przecież, jak sądzę, wiele osób z Piaseczna, Zalesia Dolnego i okolic zawdzięczało mu życie, wiele też oddziało w powstaniu dzięki niemu dostało broń, gdyż w sposób tylko jemu znany potrafił kilka razy z lasu chojnowskiego przejść przez kordon Niemców pilnujących wejścia do Warszawy i dozbroić walczących. Bitwę pod Pęcicami, w której brała udział przede wszystkim młodzież z Piaseczna i Zalesia, nazwą po wojnie Polskimi Termopilami. W deszczową noc z 1 na 2 sierpnia 1944 roku padł rozkaz, aby oddziały wycofały się z Ochoty w kierunku lasów sękocińskich i dalej chojnowskich. Kolumna żołnierzy i cywilów (około 700 osób) dowodzona przez ppłk. Grzymałę (Mieczysław Sokołowski) wyruszyła ulicą Tarczyńską, Grójecką szlakiem kolejki WKD w kierunku Pęcic.

Bohdan Szermer pseudonim Lwowicz... Znalazłam w Muzeum Powsta-

nia Warszawskiego, w dziale „Historia mówiona”, wywiad z 2006 roku – rozmowę prowadziła Małgorzata Brama. Oto jego fragmenty:

Szermer: „W pierwszym okresie, jak zacząłem pracę, początkowo jeszcze w konspiracji nie działałem, kontaktów szkolnych nie miałem. Ale jak się zaczynała wojna niemiecko-rosyjska, mój przyjaciel mówi: „Słuchaj, coś by trzeba było zrobić”. Zaczęliśmy szukać kontaktu. On złapał jakiś kon-



Bohdan Szermer pseudonim „Lwowicz” zdjęcie z około roku 2011 Kościuszki

takt w Piasecznie, jak się potem okazało, to była Organizacja Konfederacji Narodu, wojskowa organizacja. Myśmy tam jakiś czas byli, kilka miesięcy chyba, mieliśmy trochę zbiórek. Potem to się wszystko rozsypało, bo była wyspa i kontaktów nie było. Zresztą nie bardzo można było łapać, bo można było dalej wpaść. Zaczęliśmy szukać innych kontaktów i wtedy trafiliśmy na „Szare Szeregi”, na drużynę, która później miała kryptonim OC 600, przedtem jakoś inaczej określano. Prowadził ją Jurek Rowiński, miał pseudonim „Rybowicz”. Chłopcy głównie pochodzili z Piaseczna i okolic, Zalesia, chociaż przydzielili mi do Ochoty. Właśnie stąd byliśmy cały czas potem jako Ochota. Drużyna

się rozrastała, potem wydzielono z niej drugą drużynę. W czasie jak byliśmy w drużynie, oczywiście szło normalne szkolenie wojskowe. Najpierw podstawowy kurs, potem kursy podoficerskie, tak zwany „Wiarus”. Przeszliśmy „Wiarusa”, egzamin z „Wiarusa”, to był chyba już początek 1943 roku. Tak się złożyło, że egzaminatorem kursu podoficerskiego dla naszej klasy był porucznik „Jacek”, czyli Zürn. Myśmy tego nie wiedzieli, dopiero po Powstaniu się dowiedziałem, on był szefem wyszkolenia wojskowego „Szarych Szeregów”. Dość wysoko widocznie ocenił naszą klasę „Wiarusa”, bo myśmy bezpośrednio potem weszli do „Agrykoli”, czyli szkoły podchorążych... Zrobiliśmy „Agrykolę”. W październiku chyba był egzamin końcowy”.

### Bitwa pod Pęcicami – okolice dworu Sapiéhów

Szermer: „Miałem sidolówkę i to taką, na którą się zamieniłem z jakimś chłopczkiem młodszym z „Szarych Szeregów”, bo miał odkręcony kapsel i bałem się, że mu to wypadnie i wybuchnie, poza tym deszcz padał, [bałem się,] że mu zamoknie. Więc swoją dałem jemu, a wzięłem tę bez kapsla i kciukiem trzymałem, żeby wodą nie nasiąkło i żeby nie wyleciała plomba, która mogła zawleczkę wyrwać”.

Podeszliśmy szczęśliwie, [to znaczy szczęśliwie] dla mnie, bo niestety niektórzy już zginęli na podejściu do parku: dowódca plutonu zginął, dowódca 1. drużyny zginął na podejściu, paru jeszcze innych. Ale myśmy doszli do rowu. Do drogi i do rowu biegnącego wzdłuż skraju parku. Znaleźliśmy się w rowie, to był suchy głęboki rów otaczający park. Mówię do mojego przyjaciela „Bociana” (Wojciech Hass), zastępcy dowódcy, który nie wiem, wiedział czy nie wiedział, że dowódca zginął: „Wojtek, z lewej, ze wsi, podchodzą Niemcy”. „To idź, ubezpieczaj lewe skrzydło”. Zobaczyłem, co jest, kto jest, czterech czy pięciu zagarnąłem, jeden miał karabin, ktoś miał zdaje się



Piaseczno – tablica pamiątkowa – polegli w bitwie pod Pęcicami mieszkańcy Piaseczna

pistolet, może jeszcze jakieś granaty. Poszliśmy rowem, na lewy skraj zupełnie, tam zapadliśmy i czekaliśmy. Jakiś czas się nic nie działo, od czasu do czasu jakieś strzały były w parku koło dworu. Potem patrzymy: idą Niemcy polami za parkiem. Powiedziałem do moich chłopaków: „Uwaga, Niemcy podchodzą!”. Ten z karabinem niestety nerwowo nie wytrzymał i zamiast spokojnie wycelować, wymierzyć, trafić w dowódcę czy karabinowego, który z erkaemem szedł, strzelił dosłownie Panu Bogu w okno. Uzyskał tyle, że Niemcy się trochę zatrzymali, ale byli ostrzeżeni. Nie było już co tam siedzieć...

Jak historia z Niemcami się stała, oni rozstawili erkaem, gotowi do strzelania. Była wąska polana między drzewami nad rowem a skrajem parku, więc przez pole ostrzału nie było jak przejść. Mówię: „Wycofujemy się rowem”. Potem, w pewnym momencie, idąc do przodu, trochę przesuując się, patrzę: idą jacyś żołnierze, niosą erkaem. Ale niosą go jakoś bezradnie, magazynki niezłożony. Mówię: „Co z tym erkaemem?”. „On jest chyba zepsuty, nie możemy magazynka zało-

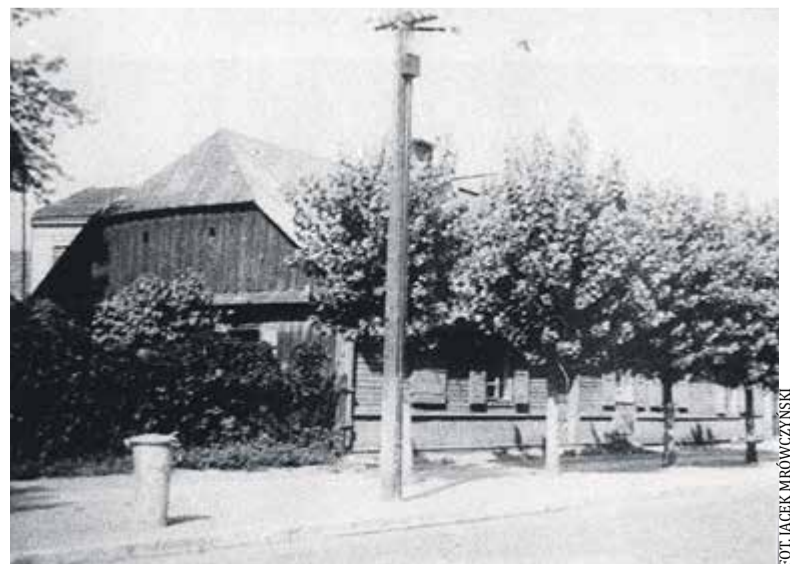
żyć”. Mówię: „Dajcie, pokażcie”. To był rzeczywiście nietypowy, belgijski. Ale mieliśmy dobre przeszkolenie. Obejrzałem, zobaczyłem, odłożyłem klapę, założyłem magazynki. Okazało się, że muszka była wykładana na bok, bo magazynki wchodziły z góry prosto, więc linia celowania nie mogła być prosta, tylko była wyrzucona w bok i przesunięta. Jak zobaczyłem, że to pasuje, że chodzi wszystkim, zamek działa, mówię: „Chłopaki, jak wy sobie nie możecie z nim poradzić, to go zostawcie”. Zadowoleni oddali. To był zdobyty w samochodzie przed Pęcicami... Bardzo szczęśliwy, że mam broń, z tym że ta broń nie była dużo warta, bo to był belg ze specjalną amunicją i mieliśmy niecałe dwa magazynki amunicji: jeden pełny, jeden trochę już wystrzelany i to było wszystko, co mieliśmy. Jak się wystrzelało, to można było traktować jako maczugę...” cdn.

Małgorzata Szturowska

napisz do autorki  
m.szturowska@przeładpiaseczynski.pl



Pęcice



Dom Szymańskich w Piasecznie ul. Kościuszki

## FAJERWERKI

## Poligon

Zdajemy sobie sprawę z faktu, że światem rządzi wielka polityka i zwykły obywatel tak naprawdę, nie ma zbyt wiele do powiedzenia. Demokracja, choć to bardzo ułomny system, jest jednak czymś najlepszym, co dotychczas wymyślił człowiek, ale jej ograniczenia możemy dostrzec gołym okiem. Nie wszyscy jednak dostrzegamy to, że nie wszystko jest tym, czym myślimy, że jest. Weźmy na tapetę temat wojny. Dla każdego z nas wojna to śmierć, kalectwo, gwałt, ruina i ogromna trauma. Dla nas, ale nie dla polityków...

W latach 1950-1953 Korea była podzielona 32 równoleżnikami na Koreę Północną i Koreę Południową. Po drugiej wojnie światowej terytorium Korei zostało zajęte przez dwie armie, Koreę Północną zajęła Armia Czerwona, a Koreę Południową zajęły wojska amerykańskie. Jeszcze w czasie trwania II Wojny Światowej było wiadomo, że oba mocarstwa – USA i ZSRR – przestaną być sojusznikami. Rozpoczął się okres zwany „zimną wojną”. Oba mocarstwa napinały muskultury, ale gdzieś trzeba było sprawdzić swoje możliwości. Padło na Koreę. Związek Sowiecki był w tamtym czasie w przyjacielskich stosunkach z Chinami, co dawało im nadzieję na przejście pod swoją kontrolę ostatniego państwa, które w tamtym rejonie było w sferze wpływów USA. Ta wojna oprócz gigantycznych zniszczeń, pochłonęła 36 tys. zabitych po stronie USA, ok. miliona po stronie Korei Południowej i (jak podają ich źródła) ok. 0,5 mln zabitych po stronie Korei Północnej i Chin. Bo ta wojna, proszę drogie czytelników, była po prostu jednym wielkim poligonem mającym sprawdzić potencjał wojskowy i nowe bronie Wschodu i Zachodu, dwóch przeciwstawnych paktów wojskowo-gospodarczych. Ta wojna dała jedno – dała informacje o sile przeciwników i... absolutnie nic więcej. Oba państwa nadal są w stanie wojny, a... dzieli je ten sam, 32 równoleżnik.

Dziś rejonem, gdzie napięcie sięga zenitu, są granice krajów NATO, państw sąsiadujących z Rosją. Dziś mówi się o smartwchystaniu „zimnej wojny” po agresji Rosji na Ukrainę. Na ostatnim szczycie NATO ustalono, że wojska paktu zostaną rozmieszczone (po jednym batalionie) na Łotwie, w Estonii i na naszej wschodniej granicy. Te bataliony NATO nie mają większego



znaczenia w przypadku agresji Rosji. Są tam po to, by dać sygnał Rosji, że w przypadku agresji Rosji, na któreś z tych państw, będzie to równoznaczne z agresją na całe NATO. Putinowska Rosja zdaje sobie sprawę z przewagi militarnej NATO nad Armią Czerwoną, ale... No właśnie, czy możemy być pewni, że Putin nie zechce urządzić sobie poligonu, by sprawdzić faktyczne możliwości obu przeciwników? Dla Polski i państw bałtyckich oznacza to całkowite zniszczenie infrastruktury i prawdopodobnie ogromną liczbę ofiar. Nasi generałowie szacują, że Polska Armia będzie mogła walczyć z potężną Armią Czerwoną przez... trzy dni. Zapewne nie doceniają bohaterstwa Polaków, które od zawsze ujawnia się w chwilach, gdy wróg napada na nasze państwo. Oznacza to, że pomimo szacunków naszej generacji być może bronilibyśmy się przez tydzień, może dwa. Tyle, że to i tak nie dałoby wiele, ponieważ mobilizacja całego NATO musi trwać sześć tygodni. Rozpoczęcie praktycznej obrony Polski przez NATO odbyłoby się więc gdzieś w okolicach Odry. Nikt nie zagwarantuje nam, czy któremuś z polityków nie wpadnie do głowy powiedzieć „Sprawdzam”, a to co się stanie z milionami ludzi obchodzi ich tyle co zeszloryczony śnieg. Bo „wielka polityka” nie dostrzega jednostek nie dostrzega cierpień dzieci, kobiet i mężczyzn choć głośno wciąż powtarza, że pracują dla dobra właśnie tych dzieci, kobiet i mężczyzn. Na koniec coś, czego nigdy nie potrafię zrozumieć. Ostatnio odradzają się na całym świecie ruchy neofaszystowskie, narodowe, skrajnie prawicowe. Nigdy w naszej historii nie mieliśmy w Polsce tak długiego okresu pokoju. Ale w ludziach, na przekór rozsądkowi, budzą się demony wojny i samozagłady, tak jakbyśmy mieli w środku nas diabła szepczącego: ZABIJ...

Ryszard „Pako” Fajer

napisz do autora  
r.fajer@przekladpiaseczynski.pl

## Gaz w Lasach Chojnowskich?



Strategiczny dla polskiej gospodarki projekt gazociągu nie ominie terenów leśnych Nadleśnictwa Chojnów i lokalnych gmin.

**D**uże inwestycje dotyczące nas wszystkich wzbudzają często wiele emocji. Szczególnie wtedy, kiedy mamy do czynienia z projektami kluczowymi dla całej Polski, a jednocześnie ingerującymi w przyrodę. Gazociąg relacji Rembelszczyzna – Mory – Wola Karczewska, którego rozpoczęcie zaplanowano na początek 2017 r., będzie przebiegał przez okoliczne lasy.

Pierwsza informacja o planie budowy gazociągu dotarła do Nadleśnictwa Chojnów jesienią 2013 r. Spółka Gaz-System S.A., wykonawca inwestycji, opisała leśnikom koncepcje budowy nitki gazociągu, który miał okalać stolicę od północnego-zachodu na południe. Projekt przebiegający tylko przez jeden kompleks leśny w okolicy Konstancina-Jeziornej, praktycznie nie wymagający wycinki drzew i który w dużym stopniu pokrywał się z istniejącą już drogą, został pozytywnie zaopiniowany przez Nadleśnictwo. Niestety ostateczna

wizja planu przedstawiona przez Gaz-System w 2015 r. okazała się zgoła odmienna. Wyznaczona została w głównych kompleksach leśnych w okolicach Góry Kalwarii, Wojciechowic, Piaseczna, Sękocina i Podkowy Leśnej. Nie uzyskała ona aprobaty pracowników Lasów Państwowych, a wobec odgórnych zmian w planie inwestycji Nadleśnictwo Chojnów wyraziło swój sprzeciw. W trakcie szeregu konsultacji, dyskusji i wizji terenowych z Gaz-System S.A. oraz projektantami gazociągu – spółką ILF Consulting Engineers Polska – leśnicy apelowali o poprowadzenie rurociągu w sposób najmniej ingerujący w środowisko leśne. W rezultacie jego przebieg został zmodyfikowany tak, aby ominąć najbardziej cenne z punktu przyrodniczego siedliska leśne.

Niestety nie obędzie się bez całkowitego wyeliminowania skutków prac budowlanych, konieczności wycięcia drzew oraz wykonania wykopu pod rurociąg. Jak zapewnia inwestor w miejscach najbardziej cennych przyrodniczo inwestycja zostanie poprowadzona podziemnymi przewiertami. Uchroni to przed uszkodzeniem pomniki przyrody oraz młodniki. Dodatkowo Nadleś-

nictwo wyszło z inicjatywą budowy na wylesionym terenie szlaku turystyczno-rowerowego, który umożliwi aktywny wypoczynek w podwarszawskich lasach. Trasa ta będzie całkowicie bezpiecznym miejscem do uprawiania różnych form aktywności – zapewnia Gaz-System S.A. Może stać się nowym sposobem udostępniania lasu dla społeczeństwa i skomunikować ciekawe z punktu krajoznawczego tereny. W dalszej perspektywie Nadleśnictwo planuje podjąć działania w celu rozszerzenia tego pomysłu na tereny poza zarządem Lasów Państwowych.

Mamy nadzieję, że planowana inwestycja będzie służyła całemu społeczeństwu, a jednocześnie zostanie zrealizowana w sposób skutkujący jak najmniejszymi stratami dla otaczającego nas środowiska przyrodniczego.

Nadleśnictwo Chojnów

O G Ł O S Z E N I E

## INFORMACJA

Zarząd Powiatu Piaseczyńskiego działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2015 r. poz. 1774 ze zm.) informuje, iż na tablicy ogłoszeń tutaj. Urzędu oraz na stronie internetowej [www.piaseczno.pl](http://www.piaseczno.pl) zamieszczony został szczegółowy wykaz dot. nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży w trybie przetargowym tj. dz. ew. nr 53/1, obr. 01-04 o pow. 1,2868 ha poł. w Konstancinie-Jeziornie przy ul. Słonecznej 12, zabudowanej dwoma budynkami o powierzchni użytkowej 1413,87 m<sup>2</sup> i 159,95 m<sup>2</sup>.

Zarząd  
Powiatu Piaseczyńskiego

Nadleśnictwo Chojnów

**SPRZEDAŻ DREWNA**

PEŁNA OFERTA DREWNA

- użytkowego
- opałowego

22 727 57 52 wew. \*331

[www.chojnow.warszawa.lasy.gov.pl](http://www.chojnow.warszawa.lasy.gov.pl)

Nadleśnictwo Chojnów, ul. Klonowa 13, 05-532 Baniocha

Usługi ogrodnicze kompleksowo

projekty  
realizacje  
pielęgnacje  
abonamenty  
brukarstwo

608 390 733



# Latem zadbaj o włosy

Przed nami jeszcze miesiąc wakacji i co najmniej cztery tygodnie słonecznej pogody. Wykorzystajmy ją mądrze, dbając o nasze włosy.

**C**oraz więcej pań zadaje sobie pytanie – jak dbać o włosy latem? Często po wakacjach skarżymy się na suche i łamliwe włosy, ponieważ nie wiemy, jak je pielęgnować.

Dbanie o włosy latem dotyczy nie tylko pań, które wyjeżdżają na urlop lub spędzają dużo czasu, pracując na zewnątrz. O swoje głowy powinny też zadbać kobiety, które uprawiają sport – biegają, spacerują, ćwiczą na świeżym powietrzu.

## ☀ Słońce – wróg włosów

Jak to się dzieje, że po lecie skarżymy się na suche, matowe włosy? Wystawiając głowy na działanie promieni słonecznych, musimy pamiętać, że ich nadmiar może nam zaszkodzić. Pod wpływem słońca łuski włosów

dowolają zniszczeniu włosów, z którym będziemy walczyć przez najbliższe miesiące.

## ☀ Ochrona

Gdy wypoczywamy na plaży, nie zapominamy o kremie z filtrem. Od lat powtarza nam się o szkodliwym działaniu słońca na naszą skórę, dlatego krem to dla nas podstawa. Panie z jasną karnacją często stosują go także po urlopie. Czy pamiętamy jednak o tym, by dbać nie tylko o naszą cerę, lecz także o włosy?

Po pierwsze należy pamiętać o nakryciu głowy. Jeśli planujemy spędzić na słońcu kilka godzin, nie możemy zapomnieć o kapeluszu, czapce czy chustce. To podstawa, jeśli chodzi o plażowanie, ale też grillowanie na świeżym powietrzu czy spacer. Dzięki temu włosy nie będą przesuszone i matowe, a kolor utrzyma się dłużej. Poza tym przydatne są kosmetyki z filtrami do włosów. Zawierają one witaminy



jak olejek jojoba, arganowy czy migdałowy. Ważne jest też nawilżanie, które zapobiegne przesuszeniu. Latem warto też myć włosy częściej – usuniemy z nich pozostałości po kosmetykach, pył, kurzu, soli i piasku, jeśli spędzałyśmy dzień na plaży. Nie zapominajmy o odżywcze. Specjaliści polecają też maski nawilżające, które należy stosować co dwa-trzy dni.

Mimo że suszenie włosów na słońcu trwa znacznie krócej, nie jest dla nich dobre. Należy wytrzeć je starannie, ale nie wykręcać, by wycisnąć z nich wodę, a następnie spędzić kilkanaście minut w cieniu. To samo dotyczy kobiet, które myją głowy rano przed pójściem do pracy i liczą, że kilka minut na słońcu szybciej wysuszy włosy niż suszarka. Poza tym warto chronić włosy,

spinając je lub wiążąc. Im mniejsza powierzchnia wystawiona na działanie słońca, tym lepiej. Szczególną uwagę poświęćmy końcówkom. Gdy temperatury wzrastają, powinnyśmy też odłożyć na bok suszarkę, lokówkę i prostownicę.

## ☀ Uszkodzenia po urlopie

Dbanie o włosy latem to nie tylko ich pielęgnacja podczas urlopu. Także w mieście powinnyśmy używać filtrów, szczególnie gdy temperatury są wysokie.

Po wakacjach możemy zauważyć, że nasze włosy straciły połysk i elastyczność, stały się przesuszone i zaczęły się rozdawać. Dlatego należy je zregenerować. Wybierajmy kosmetyki, które je nawilżą i odżywią wewnątrz włosa. Zrezygnujmy z lakierów i rozjaśniania włosów na jakiś

czas. Dzięki temu włosy będą miały okazję do regeneracji bez zbędnych obciążeń.

Odwiedzając fryzjera, warto poprosić o podcięcie końcówek. Specjaliści zaproponują nam zabiegi, które poprawią kondycję naszych włosów i zregenerują je. Doradzą też, jakich kosmetyków powinnyśmy używać podczas kolejnych tygodni.

Pamiętajmy, że latem nasze włosy narażone są szczególnie na przesuszenie i rozjaśnienie. Przed wyjazdem w słoneczne miejsca upewnijmy się, że jesteśmy umówione na koloryzację minimum dwa tygodnie przed podróżą i że mamy zapas odpowiednich kosmetyków do pielęgnacji. Nie zapomnijmy też o nakryciu głowy. Dbajmy o włosy przez resztę lata, by móc cieszyć się ich pięknym i zdrowym wyglądem jesienią.



rozchylają się i pozwalają na wniknięcie do środka ultrafioletu, który uszkadza ich warstwę korową. Dochodzi też do utlenienia melatoniny, przez co włosy stają się jaśniejsze. Jednak im ciemniejsze naturalne włosy, tym lepsza ich odporność na działanie promieni UV. Słońce w połączeniu z niedawnymi zabiegami (m.in. farbowaniem) może spowo-

A, B, E, a także olejki. Eksperci polecają też stosowanie olejków, najlepiej dwa razy dziennie. Poranne olejowanie zabezpieczy włosy na cały dzień, a wieczorne sprawi, że będą nawilżone i głęboko odżywione. Jeśli nie mamy pod ręką olejku do pielęgnacji włosów, możemy skorzystać z oleju kokosowego. Polecają się też naturalne olejki roślinne

R E K L A M A

salon fryzjerski  
**Prestige**

Kompleksowe odżywianie  
i pielęgnacja włosów.  
ul. Sierakowskiego 2, Piaseczno  
tel. 794 571 833, 536 999 346

R E K L A M A

533 872 473  
ul. Sierakowskiego 2  
05-500 Piaseczno

**BEAUTY**  
SALON FRYZJERSKI  
damsko-męski

NAJTAŃSZY SALON W PIASECZNIE!  
Strzyżenie z modelowaniem od 25 zł  
Ombre / Sombre od 80 zł

Salon fryzjerski „Kinga”, ul. Kościuszki 11, Piaseczno, tel. 518 245 103

Salon Kosmetyczno-Fryzjerski Przystanek Uroda Sikorskiego 1A, Piaseczno, 725 477 285

REGENERACJA  
ZNISZCZONYCH  
WŁOSÓW  
OD 50 ZŁ

KOSMETYKA, MASAŻ, DIETETYKA

**agata**  
1995 rok ●●●●●●●●●● fryzjerstwo

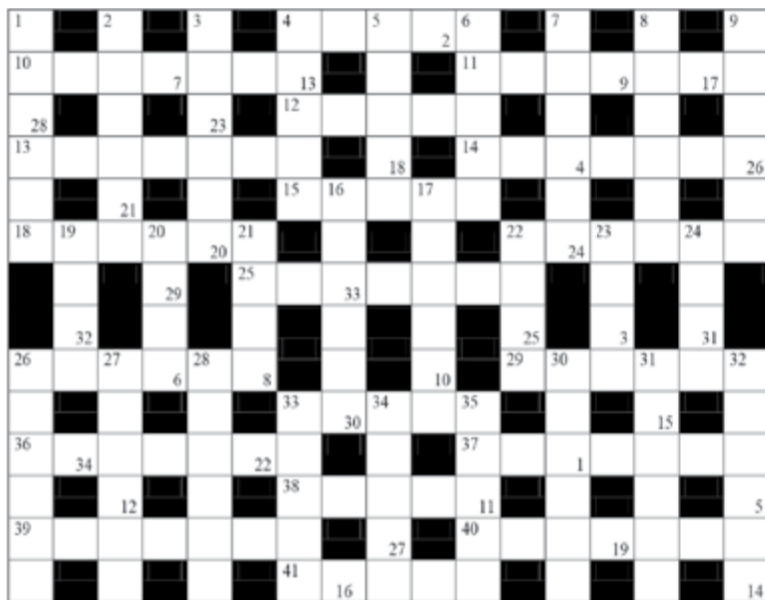
tel. 22 750 63 90  
ul. Sienkiewicza 4, Piaseczno

STRZYŻENIE  
25 zł  
ZAPRASZAMY!!!

Fryzjerstwo  
„Julita”  
506 642 942  
Piaseczno  
ul. Szkolna 13d lok 4



## K R Z Y Ż Ó W K A



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 34 utworzą rozwiązanie – przysłowie.

**Poziomo:** 4 – Mózg armii. 10 – z domu lub z sytuacji. 11 – uczeń Jezusa. 12 – wyciąg z ziół. 13 – stróż, cieć. 14 – pozycja w programie radiowym. 15 – mieszka w Ankarze. 18 – generalny domu lub mieszkania. 22 – krętacz, kombinator. 25 – uczniowski trójką. 26 – premiovana znakiem Q. 29 – kojarzy pary. 33 – państwo z Bejrutem. 36 – efekt stresów. 37 – tworzy szuwały. 38 – dobrze jest go zachować. 39 – wyborca. 40 – trybuna, ambona. 41 – płynie przez Weronę.

**Pionowo:** 1 – Narzędzie wiertnicze. 2 – ma pasierba. 3 – bunkier. 4 – obok sejmu. 5 – ssak z krótką trąbą. 6 – prowizoryczny budynek. 7 – rywka pie-rzyny. 8 – dodawana dla podniesienia na duchu. 9 – mariacki Wita Stwosza. 16 – sarmackie zaloty. 17 – spis błędów drukarskich. 19 – wyspa, miejsce zesłania Napoleona. 20 – stolica Norwegii. 21 – ojciec żony. 22 – groźna mina lub czerwona planeta. 23 – w logice wymaga dowodu. 24 – bywa bez pokrycia. 26 – potocznie o Amerykaninie. 27 – podziemna część rośliny. 28 – Wielkanoc. 30 – zgiełk, harmider. 31 – zmniejsza je smarowanie. 32 – świat pośredni w okultyzmie. 33 – w parze z Filonem. 34 – rodzaj litewskich naleśników. 35 – zawyżał ją przodownik.

## OGŁOSZENIA DROBNE

## USŁUGI

**PROFESJONALNE DORADZTWO PRAWNE W SPRAWACH CYWILNYCH WYKONYWANE PRZEZ PRAWNIKA Z KILKUNASTOLETNIM DOŚWIADCZENIEM. NIERUCHOMOŚCI, SPADKI, ZOBOWIĄZANIA, DŁUGI. BARDZO KONKURENCYJNE CENY USŁUG. DOJAZD DO KLIENTA. TEL. 513 237 285.**

**LICENTIA BIURO RACHUNKOWE PEŁEN ZAKRES USŁUG KSIĘGOWYCH I KADROWO PŁACOWYCH. PIERWSZY MIESIĄC ZA 1 ZŁ NETTO. ZADZWOŃ 606-662-604**

**GEODETA TEL 516070915**

Dachy, naprawy dachowe, mycie dachów i elewacji. Wycinka drzew. Wynajem podnośnika koszowego z operatorem tel. 603308185

Fotograf - ślub, chrzest, inne okazje, wolne terminy 2016, lemonphoto.pl, tel. 692 569 927

**AUTOMATYKA, NAPĘDY DO BRAM – przesuwanych, garażowych dwuskrzydłowych. Sprzedaż, montaż i serwis, nr tel. 790 331 339, www.automaty-nice.pl**

**AGD Naprawa. Tel: 601-98-66-73**

Systemy Nawadniania ogrodów tel. 605 655 445

Oczyszczanie działek, koszenie trawy, ogrodnictwo 519-874-891

Cyklinowanie, tel. 667 619 662

Domofony wideofony serwis 603375875

Dachy - pokrycia, naprawy, tel. 502 473 605

Brukarstwo, tel. 517 477 531

Remontowo - budowlane, ogrodzenia, tel. 513 137 581

Dachy - krycie, naprawy, mycie, tel. 511 928 895

Anteny serwis 603375875

ROLETY, plisy, moskitiery, żaluzje, producent, tel. 602 380 218

Wylewki agregatem, tel. 668 327 588

**Studnie, 601 231 836**

Docieplanie budynków szybko, tanio, solidnie, tel. 502 053 214

Naprawa pralek, tel. 602 322 951

Docieplanie budynków, tanio, solidnie, tel. 507 768 230

Rynny, dachy, tel. 512 256 799

DJ – prezenter – Paweł Górski. Wesela, bankiety, studniówki, imprezy firmowe tel. 660508877, 509619238

**NIERUCHOMOŚCI SPRZEDAM**

TANIO segment w centrum Góry Kalwarii, tel. 602 810 143

TANIO pół bliźniaka w Czersku, tel. 602 810 143

Sprzedam działkę w Horyńcu, tel. 695 439 184

**BEZPOŚREDNIO SPRZEDAM NAROŻNĄ DZIAŁKĘ 715 M KW W ZALESIU DOLNYM PRZY GŁÓWNEJ DRODZE TEL. 501 156 766**

Działki na budownictwo mieszkaniowe i usługowe, 15 km od centrum Piaseczna (Uwieliny), tel. 603 862 559

## R E K L A M A

**PELET EKOGROSZEK WĘGIEL**  
TEL. 600 852 292

Atrakcyjny nowy dom w zabudowie szeregowej 125m2 z garażem oraz ogródkiem. Wysoka jakość, świetna lokalizacja. Góra Kalwaria, tel. 602 235 319.

Sprzedam bezpośrednio działkę w centrum Góry Kalwarii. Powierzchnia 776 m2. tel. 503 076 523

**Kancelaria O&S bez zaliczki prowadzi sprawy uzyskiwania odszkodowań za wywłaszczone nieruchomości pod drogi gminne, powiatowe oraz inwestycje publiczne. Gwarantujemy skuteczne działanie i krótkie terminy od wszczęcia postępowania do uzyskania odszkodowania. Zgłoszenia i informacje tel. 12 ) 4203166**

strona [www.os-kancelaria.eu](http://www.os-kancelaria.eu)

Nad morzem z domkiem 45 tys. tel. 607 869 775

Działka budowlana 1000 m2 Prażmów, tel. 602 77 03 61

Dom w stanie surowym w Nowym Prażmowie 200/ 1400 m2, tel. 602 77 03 61

Działka 3000 m2 w Prażmowie, tel. 602 77 03 61

**NIERUCHOMOŚCI DO WYNAJĘCIA**

Magazyny w Antoninowie, ochrona całodobowa, tel. 604 470 270, 604 470 370

Kawalerka nowa umeblowana, centrum Piaseczna, tel. 603 204 965

**SPRZEDAM**

**Drewno kominkowe, brykiet, eko groszek, tel. 502 059 008**

Tuje, Bukszpany - TANIO tel. 880 479 679

**AUTO MOTO**

Skup Aut, wszystkie marki. Gotówka od ręki. tel. 510 210 692

Skup aut, stare, uszkodzone, skorodowane, tel. 530 540 555

**ZWIERZAKI**

Strzyżenie psów w STUDIO MAXI, Piaseczno tel. 731954508

**ADOPCJA - jeśli chcesz adoptować zwierzątko, zwróć się do nas. Opiekujemy się psami i kotami z Piaseczna, Konstancina i Góry Kalwarii. Zwierzęta są czyste, zdrowe, zaszczepione, wysterylizowane. Duże i małe, każdej maści i temperamentu. Pomoc przy doborze zwierzątko gwarantowana. Tel: 729 591 159; 503 069 502; 502 507 466; 601 747 907; 502 906 532**

**DAM PRACĘ**

Zatrudnię osoby do nauki j. angielskiego lub/i j. niemieckiego w Szkole Językowej w Górze Kalwarii. Tel. 609-568-008, english-club@english-club.edu.pl

**Opiekunki - Dom Opieki Zalesie Górne 607 034 382**

## R E K L A M A

**DELTA PLAST POLAND** ul. Armii Krajowej 8 05-500 Piaseczno POLSKA

Firma z siedzibą w Piasecznie, zatrudniająca około 250 pracowników, poszukuje osoby na stanowisko:

**PAKOWANIE WYROBÓW**  
(elementy plastikowe produkowane na wtryskarkach)

Praca jest zawierana w formie umowy o pracę. Ma charakter trzymiesięczny. Zapewniamy pełne szkolenie oraz możliwość rozwoju zawodowego.

tel. 22 735 53 80

Więcej informacji na: [www.deltaplastpoland.pl](http://www.deltaplastpoland.pl)  
kontakt: Anna.Pierscinska@deltaplastpoland.pl

## R E K L A M A

Zawiozę do ślubu Mercedesem Zabytkowym z 1960 r. tel. 602 223 647

**Mazury las, jezioro 7 dni od 540 zł**  
tel. 89 62 11 780  
[www.szczepankowo.pl](http://www.szczepankowo.pl)

**POŻYCZKA na dowód 509 936 826**

**EKO BUD** www.ekobud.waw.pl  
**DOCIEPLANIE BUDYNKÓW ELEWACJE, PODDASZA**  
501 62 45 62

**ZADBAJ O SWÓJ KOMIN**  
Wkłady aluminiowe lub z blachy kwaso-odpornej  
Malowanie dachów, konserwacja, czyszczenie  
Doradzam i instaluję. Janusz Zalewski  
tel: 22 737 09 01, 604 192 638

**Przełęcz PIASECZYŃSKI**

**BIURA OGŁOSZEŃ DROBNYCH**

**PIASECZNO**

Redakcja gazety  
UL. SIERAKOWSKIEGO 12A

**GÓRA KALWARIA**

wyDRUKi24h.pl  
UL. DOMINIKAŃSKA 3

**TARCZYN**

FELIX  
UL. KS. OSZKIELA 13

# Złap je wszystkie!

## POWIAT

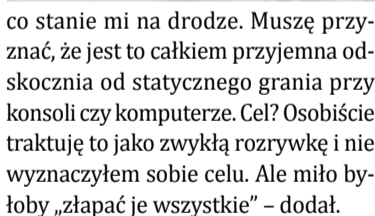
Na ulicach powiatu piaseczyńskiego spotkać można różne dziwne stworki...

Od pewnego czasu mieszkańcy gmin skarżą się na niezidentyfikowane stworki. Różnokolorowe obiekty przypominające ptaki, rozgwiazdy, lisy itp. opanowały ulice miast. Jaka jest recepta na rozprawienie się z nimi? Złapać je wszystkie...

Pokemon Go to darmowa gra miejska na urządzenia mobilne, która w błyskawicznym tempie podbiła niemalże cały świat. Grają w nią zarówno dzieci, studenci, jak również osoby starsze. Polega ona na łapaniu kultowych już stworków zwanych pokemonami („kieszonkowe potwory”) w pokeballe. Aby móc w nią zagrać, należy wyjść z domu. Gra wykorzystuje GPS oraz kamerkę w smartfonie, a na ekranie oprócz obrazu rzeczywistego pojawiają się stworki. Naszym celem jest zdobycie jak największej liczby pokemonów.

Światowa premiera gry odbyła się 6 lipca. Po tej dacie wszystkie kraje opanowała moda na pokemony. W Polsce oficjalnie aplikację można było pobrać dziesięć dni później, ale niektórzy potrafiли ściągnąć ją z innych źródeł i cieszyli się pokemonami nieco wcześniej. Obecnie praktycznie na każdym kroku widać kogoś, kto idąc przez miasto, próbuje powiększyć swoją kolekcję. Tworzone są różnego rodzaju strony internetowe, poradniki dla graczy. Pewne osoby postanowiły nawet rzucić pracę i zająć się profesją „trenera pokemonów”. Oprócz tego w internecie (również w Polsce) pojawiają się prawdziwe ogłoszenia, w których przyszli pracodawcy oferują 10 złotych netto za godzinę gry w Pokemon Go. Gra ma również swoje złe strony – pochłonięci nią, wpatrzni w ekrany telefonów ludzie nierzadko powodują wypadki. Dochodzi również do sytuacji, w których niektórzy grają w miejscach, w których nie powinno się tego robić (jak np. cmentarze). Mimo wszystko jednak nie można się dziwić wielkiemu sukcesowi producentów gry.

– Od dziecka jestem zaznajomiony z serią Pokemon – mam na myśli popularny swego czasu serial animowany i przede wszystkim podstawowe medium, jakim są gry wydane na przenośne konsole firmy Nintendo. W związku z tym nie mogłem przejść obojętnie wobec nowej, ale i różnej od pierwowzoru produkcji. Tej jakby nie było ogromnej i globalnej popularności można doszukiwać się w sile nostalgii. Nie tłumaczy to jednak zainteresowania Pokemon Go wśród młodszych dzieci, które nie mogą pamiętać „pokemonomanii” na przełomie XXI wieku i podążają za tym, co modne – powiedział nam Mateusz z Piaseczna. – Nie jestem zapalonym graczem, który od rana do nocy poszukuje wirtualnych stworków z zapałem godnym prawdziwego trenera (znam takich), aczkolwiek chodzę z telefonem w rękę przy każdej możliwej okazji i łapię to,



co stanie mi na drodze. Muszę przyznać, że jest to całkiem przyjemna odskocznia od statycznego grania przy konsoli czy komputerze. Cel? Osobiście traktuję to jako zwykłą rozrywkę i nie wyznaczyłem sobie celu. Ale miło byłoby „złapać je wszystkie” – dodał.

Okazuje się również, że gra nie należy do najłatwiejszych. – W ciągu dwóch godzin chodzenia po Konstancinie złapałem około 30 sztuk. W sumie ciężko coś znaleźć – uważa z kolei mieszkaniec Konstancina, Bartek.

Pokemony zachęcają do wyjścia z domu i pójścia na spacer. Zdarza się, że czasem wyprawy te trwają bardzo długo – jeden z graczy, który schwycił 142 stworki, przeszedł łącznie blisko 200 kilometrów. Na łowy pokemonów wychodzą wszyscy, więc postanowiliśmy wyjść i my, by schwycić te najciekawsze z terenu Konstancina-Jeziorny...

Nasz wynik niewątpliwie można uznać za imponujący. Przy oczku wodnym natknęliśmy się na Staryu. Na terenie Starej Papierni pływał inny wodny pokemon – Magikarp. W Parku Źdrojowym zrobiło się już dużo cie-



kawiej. Obok tężni solankowej fruwał sobie Gastly. Znaleźliśmy kilka pokemonów ptaków – przechadzał się Pidgey, Spearow i Pidgeotto. Spostrzegliśmy również Venonat, a przy wyjściu natknęliśmy się na Eevee. Na deser mieliśmy jajka, a konkretnie Execute, które przechadzały się jedną z uliczek Konstancina. Oprócz nich udało nam się złapać jeszcze Oddisha, Rattatę, Weedle'a oraz prawdziwą gwiazdę – Drowzee'ego, który odnalazł się na Grapie. Jednym zdaniem polowanie na pokemony zaliczyć trzeba do udanych.

Rafał Lipski  
Zdjęcia Barnie90

Od góry z lewej:

Staryu nad oczkiem w Konstancinie, podskakujący Venonat, prawdziwa gwiazda łowów – Drowzee na Grapie, Pidgeotto w parku;

z prawej:

Gastly przy tężni solankowej, Spearow przy amfiteatrze, z Rattatą nie poszło tak łatwo, jajeczny deser – Execute...



## Raport piknika<sup>4</sup>

### GÓRA KALWARIA

Wprawdzie lokalna Korona spadła z okręgówki, ale nie zdziwi nas, jeśli stadion dalej będzie tętnił życiem.

### Lokalizacja

Na pierwszy rzut oka wydaje się, że stadion znajduje się daleko i dojście do niego jest utrudnione, ale jeśli ktośkolwiek zdecyduje się na spacer, to po chwili będzie już siedział na trybunach. Od rynku idzie się około 15 minut, co prawda przy ruchliwej DK 79, ale cały czas w miarę szerokim chodnikiem. Ewentualnie można dojechać samochodem, jest także przystanek autobusowy. Okolice stadionu są naprawdę interesujące – obok znajduje się poligon wojskowy, który mieliśmy już przyjemność sprawdzić podczas biegów ekstremalnych, a po meczu można wybrać się na kolejny spacer – tym razem do Czerska.

### Wejście na stadion

Dobre wrażenie trochę psuje wejście na trybuny. O ile po prawej stronie od bramy nie ma z tym problemów, to wejście na główną trybunę blokuje szlaban. I kibic się zastanawia, co robić – przechodzić pod czy może nie wolno (co dziwne, bo parę krzesełek zajętych).

### Ochrona na meczu

Niedawno pisaliśmy o wtargnięciu pseudokibiców na murawę w Baniosze podczas meczu miejscowego Orła z Jeziorką Prażmów. Bezpieczeństwa na meczu strzegło wtedy dwóch ochroniarzy, co zostało skrytykowane. W Górze Kalwarii udało nam się dostrzec tylko kilku panów w kamizelkach odbłaskowych i tu podobnie nie możemy napisać, że jest to wystarczająca ich liczba. Chociaż kibiców nie było 200, a raczej kilkudziesięciu.

### Obiekt

Duży stadion, kilka boisk, wiele przestrzeni. Budynek klubowy z zewnątrz prezentuje się całkiem przyzwoicie, aczkolwiek zawsze można coś poprawić, ulepszyć. W każdym razie Mariuszowi Wachowi szatnie nie przeszkadzały.

### Trybuny

Po jednej stronie nowe, ładne krzeselka, a po drugiej stara, ale dosyć solidna trybuna, na której jest nawet specjalne miejsce dla kierującego dopingiem. Krzesełek jest dużo, w różnym stanie, niektóre uszkodzone, natomiast można być pewnym, że miejsca nie zabraknie.

### Kibice

Tłumów nie ma, choć to właściwie też znak charakterystyczny większości klubów lig okręgowych w Polsce. Wyniki w zeszłym sezonie nie zachwycały – nie ma się czemu dziwić. Jak na każdym stadionie są to osoby z różnych środowisk – zarówno piękne studentki, jak i panowie spod sklepu monopolowego. Plus oczywiście doping kibiców siedzących na poligonie.

### Atmosfera

Wielkiego święta piłkarskiego czuć nie było, bardziej piknikowo. Przyjść, porozmawiać, posiedzieć na ławeczce i przy okazji zerknąć, co tam też ci lokalni zawodnicy wyczyniają na murawie. Można miło spędzić czas ze znajomymi.

### Mecz

Były momenty. 3:3 z Laurą Chylce, 3:2 z Zaborowianką Zaborów, 3:4 z Lesznowolą. Niestety, piłkarzom Korony zabrakło w pewnej chwili i szczęścia, i umiejętności, a także zaangażowania. Seria porażek w rundzie Korona będzie występować w Klasie A. Są lepsze drużyny, które grają bardziej widowiskowo, jednakże klub z Góry Kalwarii także coś potrafi i z pewnością będzie pokazywał to na boiskach ligę niżej.

### Średnia ocena: 3,5

Jest parę rzeczy do poprawki, w tym kilka naprawdę istotnych. Mimo to nie można się zrażać i warto wspierać Koronę w jej walce o powrót do okręgówki. Ten klub ma potencjał do tego, by nieco zamieszać. W końcu ładnych kilkanaście lat temu dwukrotnie zmierzył się z reprezentacją Polski Zbigniewa Bońka...

Tekst i zdjęcia Rafał Lipski